

## **Kataster - fakty i mity czyli X Jubileuszowa Konferencja naukowo-techniczna z cyklu "Kataster Nieruchomości"**

mgr inż. Marcin Karabin  
zdjęcia - mgr inż. Tomasz Wojciechowski  
Instytut Geodezji Gospodarczej Politechnika Warszawska

W dniach od 12 do 14 września 2002 roku w Kaliszu odbyła się kolejna, dziesiąta konferencja naukowo - techniczna z cyklu "Kataster Nieruchomości", zorganizowana przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich - Główną Komisję ds. Katastru Nieruchomości, Oddział SGP w Kaliszu oraz Kaliskie Stowarzyszenie Rzeczników Majątkowych.

Konferencje z tego cyklu od lat stanowią szerokie, niczym nieskrępowane, forum wymiany doświadczeń w szeroko pojętej dziedzinie, jaką jest kataster nieruchomości. Na poprzednich konferencjach omawiane były między innymi zagadnienia związane z modernizacją i inwentaryzacją zasobów mieszkaniowych, wielozadaniowymi funkcjami ewidencji budynków, szacunkiem nieruchomości, tworzeniem katastru nieruchomości, powszechną taksacją nieruchomości, wykorzystaniem katastru do regulacji spraw własnościowych, na potrzeby fiskalne i gospodarki przestrzennej.

Tegoroczną konferencję opatrzono tytułem: "Kataster - Fakty i Mity". Czyżby na konferencji jej uczestnicy mieli zastanowić się czy kataster to fakt czy mit?



X Jubileuszową Konferencję otwiera przewodniczący komitetu organizacyjnego Stanisław Cegielski

Otóż celem konferencji miało być omówienie spraw związanych z rozwojem katastru nieruchomości w Polsce, wykorzystaniem katastru w gospodarce nieruchomościami, systemie kontrolnym dopłat indywidualnych w rolnictwie, potrzebą standaryzacji i certyfikacji oprogramowań wspomagających prowadzenie katastru nieruchomości, potrzebą stworzenia przepływu informacji katastralnej w internecie, relacjami kataster - statystyka. Omówione miały być również wdrożenia projektów KASKADA i MATRA. Przewidziano wystąpienia związane z projektem o kluczowym znaczeniu dla przyszłej komunikacji i integracji systemów ewidencji gruntów i budynków, ksiąg wieczystych i ewidencji podatkowej, jakim jest projekt budowy Zintegrowanego Systemu Katastralnego finansowany ze środków funduszu Phare. Oczywiście nie mogło zabraknąć rozważań o mitach na temat katastru, które przeprowadzali, żartobliwie nazwani przez jednego z koordynatorów sesji referatowej, "główni mitolodzy katastralni".

Jako, że na konferencji obecni byli goście z zagranicy, uczestnicy mieli okazję zapoznać się z referatami o integracji katastru w Niemczech i Republice Czeskiej. Goście ze Słowacji przedstawili natomiast referat omawiający historię i współczesność katastru nieruchomości na Słowacji. Obecny na konferencji współautor książki: "Kataster 2014 -

wizja przyszłych systemów katastralnych" - Jürg Kaufmann omówił rozwój katastru w Europie do wspomnianego 2014 roku.

Zakres tematyczny przewidzianych do wygłoszenia referatów był więc dość szeroki. Nic więc dziwnego, że na sali konferencyjnej zgromadziło się duże grono słuchaczy. Konferencję otworzył Stanisław Cegielski, który przywitał zaproszonych gości. Wśród nich byli między innymi: Danuta Błaszczyk wicedyrektor Departamentu Regulacji Rynku Nieruchomości w Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Grażyna Skołbania - dyrektor Departamentu Katastru i Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego w GUGiK, Tomasz Telega - wiceprezydent Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych, Włodzimierz Muth - dyrektor Delegatury Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu, Tadeusz Nowicki - Geodeta Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, Lidia Danielska - Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego w Poznaniu, Marek Naglewski - były wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji, byli prezesi GUGiK Kazimierz Bujakowski i Józef Racki (który jest obecnie wicestarostą kaliskim), były wiceprezes GUGiK Krzysztof Mączewski, obecnie dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej województwa mazowieckiego, Stanisław Zalejski - dyrektor Biura Rady NOT w Kaliszu oraz goście z zagranicy Andrej Vojtičko - dyrektor Departamentu Geodezji w Słowackim Urzędzie Geodezji, Kartografii i Katastru, Jan Machaň z Urzędu Katastralnego w Opawie, Jürg Kaufmann - właściciel firmy Kaufmann Consulting ze Szwajcarii oraz Przewodniczący Grupy Roboczej I w Komisji VII Międzynarodowej Federacji Geodetów FIG, prof. Hans Knoop z Technical University of Braunschweig z Niemiec. Listy gratulacyjne przesłali zaproszeni posłowie: Marek Wagner, Witold Tomczak, Renata Szynalska, Andrzej Grzyb i Michał Stuligrosz. Jednak z uwagi na odbywające się plenarne posiedzenie Sejmu nie mogli wziąć udziału w konferencji. Zaproszeni goście wygłosili krótkie przemówienia.



Do tradycji kaliskich konferencji należy liczny udział geodetów zajmujących się katastrum. Przybyli również goście z zagranicy. W pierwszym rzędzie od lewej zasiadają: autor sprawozdania, prof. Wojciech Wilkowski, dr inż. Jan Konieczny, prof. Hans Knoop, inż. Jürg Kaufmann

W pierwszym dniu konferencji odbyły się dwie sesje referatowe. Poniżej przedstawiam tytuły i nazwiska autorów wygłoszonych i przewidzianych do wygłoszenia w tym dniu referatów.

- ~ Dorobek dziewięciu konferencji naukowo-technicznych z cyklu "Kataster nieruchomości" - Stanisław Cegielski,
- ~ Wykorzystanie katastru w gospodarce nieruchomościami - Marek Bryx min. UMiRM, - referat wygłoszony przez Panią Danutę Błaszczyk, wicedyrektor Departamentu Regulacji

Rynku Nieruchomości w UMiRM,

- ✓ Kształcenie i uprawnienia w zakresie katastru - Wojciech Wilkowski (Politechnika Warszawska),
- ✓ Mity katastralne - Edward Mecha (GEOBID Katowice) - referat nie wygłoszony,
- ✓ Kataster a statystyka - Stanisława Szwałek (GUS),
- ✓ Kataster w internecie - Aleksander Bielicki (Urząd Marszałkowski w Łodzi),
- ✓ Kataster 2014 - wizja przyszłych systemów katastralnych - Jürg Kaufmann, Szwajcaria (właściciel firmy Kaufmann Consulting, Przewodniczący Grupy Roboczej I w Komisji VII Międzynarodowej Federacji Geodetów FIG),
- ✓ Integracja katastru w Republice Czeskiej - Jan Machaň, Czechy (Urząd Katastralny Opava),
- ✓ Historia a współczesność katastru na Słowacji - Andrej Vojtičko, Słowacja (Słowacki Urząd Geodezji, Kartografii i Katastru),
- ✓ Integracja katastru w Niemczech - Hans Knoop, Niemcy (Technical University of Braunschweig),



Konferencji towarzyszyła wystawa pt. "Kataster dawniej - wczoraj - dziś". W centralnej części zdjęcia, na pierwszym planie: Jan Nowak - Komisarz Wystawy, obok dyrektor Departamentu Katastru i Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego w GUGiK Grażyna Skołbana

W tym dniu konferencji organizatorzy zapewнили wszystkim chętnym udział w koncercie inauguracyjnym XXI Międzynarodowego Festiwalu "Chopin w barwach jesieni", który odbył się w Centrum Kultury "Komeda" w Ostrowie Wielkopolskim. Od początku trwania konferencji można było również zwiedzać - zorganizowaną w sąsiadujących z salą obrad pomieszczeniach - wystawę "Kataster dawniej - wczoraj - dziś", na której zgromadzono szereg eksponatów, między innymi: materiały kartograficzne, dokumenty, rejestry, planimetry nitkowe, stare instrumenty geodezyjne i wiele innych - jednym słowem wszystko to, co tworzyło dawny kataster, a jednocześnie dostępne było dla organizatorów. Nie zabrakło także współczesnych opracowań katastralnych. Największym zainteresowaniem cieszyły się jednak starsze opracowania kartograficzne, które wprawiały w zachwyt niejednego z oglądających.

W drugim dniu konferencji odbyła się jedna sesja referatowa. Poniżej przedstawiam tytuły i nazwiska autorów wygłoszonych w tym dniu referatów.

- ✓ Standaryzacja i certyfikacja oprogramowania wspomagającego prowadzenie katastru - Ewa Wysocka (IGiK),
- ✓ System Identyfikacji Działek Rolnych w ramach Krajowego Systemu Ewidencji Gospodarstw Rolnych - Jerzy Kozłowski (MRiRW), Zofia Wasilewska (AMiRR),
- ✓ Powszechna taksacja nieruchomości a kataster - Andrzej Hopfer, Karol Klim,
- ✓ Jak mity kreują kataster - Marian E. Nikiel, Adam Klimek, Olgierd Dzięcielski,
- ✓ Internetowy dostęp do baz danych państwowego zasobu geodezyjno - kartograficznego - efekty wdrożeń projektu MATRA I - Piotr Kubiak (UM Kalisz),

- bazy informacji przestrzennej GEOINFO w internecie - Aleksander Danielski (Systherm),  
^ Wdrożenie w Krakowie, Bytomiu i Zgierzu rezultatów projektu celowego pt.  
"Opracowanie Nowych Metod Technologicznych Krajowego Systemu Katastralnego" -  
Andrzej Sambura, Marcin Bajorski, Włodzimierz Kessler (Instytut Systemów  
Przestrzennych i Katastru),  
^ Zastosowanie fotogrametrii cyfrowej do informatyzacji operatu ewidencji gruntów i  
budynków - Jan Klocek, Magdalena Porycka (OPGK Olsztyn).

Po tej sesji odbyła się dyskusja panelowa nt. "Kataster - problem wiecznie żywy - realne uwarunkowania i idealne modele, poszukiwanie optymalnych rozwiązań". Dyskusję poprowadził prof. Bogdan Ney. W panelu zasiedli również: dyrektor Grażyna Skołbania, prof. Andrzej Hopfer, Jan Konieczny, Olgierd Dzięcielski oraz Staniaław Cegielski.

Prof. Bogdan Ney na początku dyskusji przedstawił kilka propozycji tematów, które miały stanowić pewnego rodzaju zachętę, prowokację do dyskusji. Następnie uczestnicy zajmowali stanowiska i dyskutowali na te tematy.

Pierwszym z nich był temat (pytanie): Czy w obecnym stanie ewidencja gruntów i budynków wypełnia warunki stawiane wobec katastru, które nakładają katastrowi nieruchomości walor pełnej przydatności w postępowaniu administracyjnym i sądowym? Pytanie to było konsekwencją wystąpienia Pana Olgierda Dzięcielskiego, z którego - jak powiedział koordynator dyskusji - można było wywnioskować, że wyolbrzymia się techniczne i technologiczne aspekty katastru. W wystąpieniu tym zaprezentowane zostało skrajne podejście, żeby wszystkie wpisy do katastru nieruchomości poprzedzone były wydaniem decyzji administracyjnej. Temat ten wzbudził najwięcej kontrowersji, było wiele wątpliwości wokół tej sprawy.

Podejście to zostało skrytykowane przez byłego wiceprezesa GUGiK Krzysztofa Mączewskiego, który wskazał na artykuły ustawy Prawo Geodezyjne i Kartograficzne, które jednoznacznie stanowią o celach, do jakich służy kataster nieruchomości oraz stwierdził, że wszystkie procedury związane z wpisem do ewidencji gruntów i budynków podlegają postępowaniu administracyjnemu. Następnie pan Dzięcielski wyjaśnił, że nie ma zastrzeżeń co do danych, ich dokładności, ale ma zastrzeżenia do procesu ich zarejestrowania w systemie - w rejestrze publicznym jakim jest EGiB. Wyjaśnił, że EGiB powinna być rejestrem urzędowym, natomiast Rozporządzenie w sprawie ewidencji gruntów i budynków nic nie mówi o tym, że przy wpisach do EGiB należy stosować procedury postępowania administracyjnego. I tu zacytował § 47 ust. 3 tegoż rozporządzenia, który brzmi: "W przypadku gdy aktualizacja operatu ewidencyjnego wymaga wyjaśnień zainteresowanych lub uzyskania dodatkowych dowodów, starosta przeprowadza w sprawie tej aktualizacji postępowanie administracyjne lub stosuje art. 22 ust. 3 ustawy". Według występującego, w pozostałych przypadkach postępowania takiego się nie prowadzi, tak więc większość wpisów w EGiB jest nieprawomocna. Wątpliwości zostały rozwiane, gdy autor odpowiedział twierdząco na pytanie byłego prezesa GUGiK Kazimierza Bujakowskiego - Czy chodzi o to, aby wydawana była decyzja administracyjna o wprowadzeniu do EGiB np. aktu notarialnego? Cóż, rozwiązanie takie można nazwać "oryginalnym", ale ... jak powiedział były wiceminister MSWiA Marek Naglewski, w wielu sprawach toczy się już postępowanie cywilne przed sądami powszechnymi, w wielu innych problem jest rozstrzygnięty postanowieniem sądu. Są przypadki, że mamy decyzję o podziale czy wyłączeniu. Zatem prowadzenie postępowania administracyjnego przy tego typu sprawach kreowałoby nadmierną biurokrację. Podkreślił, że są postępowania w sprawie wpisu do EGiB, gdzie nie ma jasnego i precyzyjnego rozstrzygnięcia; w takich przypadkach organ prowadzący EGiB zażąda postępowania w tej sprawie. Jak widać podejścia do tematu prowadzenia EGiB mogą być różne...

Drugi z tematów, poddany dyskusji to temat (pytanie): Czy księga wieczysta powinna i czy może być w formie takiej jak jest to obecnie i czy powinniśmy trwać na stanowisku,

że w Polsce powinna być wprowadzona powszechna księga wieczysta, czyli obowiązek zakładania księgi wieczystej dla każdej nieruchomości? W tym miejscu prof. Bogdan Ney wymienił zarzuty, jakie mogłyby się pojawić w przypadku obligatoryjności księgi wieczystej. Pierwszy to taki, że mogłoby to być odebrane jako ingerencja w uprawnienia właściciela, że jest to jakieś zmuszenie do poddania się rygorom. Jeśli właściciel ma w tym interes, to z własnej inicjatywy i z własnych środków powinien doprowadzić do założenia księgi wieczystej. Drugi zarzut (sformułowany w formie pytania) to: Czy państwo powinno skłaniać, czy wręcz zmuszać właścicieli do wydania pieniędzy na założenie księgi wieczystej (w większości są to niezamożni właściciele), a jeśli nie zmuszać, to kto powinien wyłożyć środki finansowe na zakładanie ksiąg wieczystych? Profesor wspomniał także o pomysłe senatora Smoktunowicza, aby "wyprowadzić" księgi wieczyste z sądów. Przy tej inicjatywie wyszedł on z założenia, że w obecnym stanie zapaści sądów należałoby utworzyć inną instytucję rejestrującą prawa do nieruchomości. Ta zapaść to wynik ogromnych zaległości w prowadzeniu bieżących spraw oraz przejęcia dodatkowych spraw (wykroczeń) po likwidacji kolegiów ds. wykroczeń.

Temat ten nie wywołał już tyle kontrowersji co poprzedni. Wynik głosowania uczestników nad tym, czy księga wieczysta powinna być obligatoryjna był zgodny - tak powinna. Co do możliwych zarzutów, warto w tym miejscu przytoczyć opinię pani Anny Kruk - sędziny z Wydziału Wieczysto-Księgowego Sądu w Kaliszu. Otóż pani Kruk uważa, że księgi wieczyste powinny być powszechne. I nie jest to ingerencja w prywatność obywateli, ich prawa, ponieważ obecnie taka obligatoryjność w pewnym zakresie istnieje, ponieważ każdy właściciel ma obowiązek ujawnić swoje prawo w księdze wieczystej. Obowiązek ten egzekwowany jest przez sędziów wieczysto-księgowych. Sądy, organy administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego mają obowiązek zawiadamiać sąd właściwy do prowadzenia księgi wieczystej o każdej zmianie właściciela nieruchomości. Konsekwencją takiego zawiadomienia jest wpis ostrzeżenia o niezgodności, a następnie za pomocą grzywien egzekwowany jest ten obowiązek. Już teraz właściciel ma obowiązek złożyć taki wniosek i odpowiednie dokumenty, aczkolwiek - co podkreślała pani Anna Kruk - dotyczy to takich sytuacji, w których księga wieczysta istnieje! Jak powiedziała, w obecnym stanie prawnym nie ma żadnych instrumentów, które zmuszałyby inne osoby do tego, żeby założyć księgę wieczystą. Oczywiście w życiu powstaje wiele sytuacji, w których nie jest możliwe dokonanie czynności prawnych bez założenia księgi wieczystej i to wymusza ich założenie. Na zakończenie pani Anna Kruk jeszcze raz podkreśliła, że gdyby takie instrumenty (przymuszające do założenia księgi wieczystej) istniały, to absolutnie nie można mówić o naruszeniu interesów prawa prywatnego. Jeden z dyskutantów zwrócił uwagę na jeszcze inny problem, a mianowicie: co zrobić w sytuacji, gdy nie ma ustalonego właściciela - jak w takiej sytuacji założyć księgę wieczystą.

Kolejny z tematów to stosunek katastru do informacji przestrzennej. Związane z tym pytanie brzmi: czy system informacji przestrzennej jest jakąś konkurencją i zagrożeniem dla katastru, czy też odwrotnie - jest szansą na znakomite powiększenie nie tylko rynku pracy dla geodetów specjalistów, ale na wkład naszego środowiska w budowę społeczeństwa informacyjnego - informatyzację gospodarki przestrzennej w szerokim zakresie i czy nie jest to również szansa dla ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej oraz całej służby geodezyjnej.

Następny temat to zagadnienie prowadzenia katastru nieruchomości. W tym miejscu prof. Bogdan Ney zapytał zgromadzonych czy aprobują takie rozwiązanie, w którym kataster prowadzi rządowa administracja, również z udziałem w pewnym zakresie administracji samorządowej jako zadanie powierzone (zlecone) - w każdym razie na poziomie ponad gminnym, czy może opowiadają się za prowadzeniem katastru przez wyodrębnioną agencję katastralną? Podkreślił jednocześnie, że każde przedsięwzięcie o charakterze infrastrukturalnym może być lepiej lub gorzej rozwiązane, ale jest ono mało odporne na częste zmiany o charakterze gruntowym, radykalnym. Stwierdził, że zbyt częste zmiany podejść, tworzone nie zawsze po to, żeby było lepiej, ale żeby było inaczej - po nowemu, to nasza polska choroba. Przyznał, że jest przeciwnikiem tak rozumianej

rewolucyjności. Większość dyskutantów widocznie opowiadała się za stanem istniejącym rozwiązań organizacyjnych prowadzenia katastru, bowiem wielu głosów w tej sprawie nie było.

Kolejny z diskutowanych tematów to finansowanie katastru. W tym miejscu prof. Ney poddał pod rozważenie montaż środków państwowych, prywatnych oraz pomocowych z Unii Europejskiej. Wyrażając swój pogląd powiedział, że jest słabe ogniwo pomiędzy pilotażami praktycznie coś potwierdzającymi a wdrożeniem w skali masowej. Co do przyczyny takiego stanu profesor nie był już pewny - może bowiem to być brak środków finansowych lub też brak zdecydowania na konkretne wdrożenie. Zadał także pytanie, czy możliwe jest, aby osoba prywatna, kapitalista w Polsce zaangażował środki finansowe w kataster, aby w następnych latach je "odebrać" z przychodu jaki generowałby kataster.



Dyskusja panelowa, na której wygłaszano wiele kontrowersyjnych poglądów. Głos zabiera dyrektor Instytutu Systemów Przestrzennych i Katastralnych w Gliwicach Andrzej Sambura

Głosy w tym temacie pojawiały się różne. I tak: dyrektor Departamentu Katastru i Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego w GUGiK Grażyna Skołbania podkreśliła, że nie jesteśmy w Polsce w punkcie zerowym - część opisową EGiB mamy bowiem z informatyzowaną w 100% i pracuje się nad oprogramowaniami do kontroli danych wyeksportowanych do formatu SWDE, część kartograficzna EGiB w miastach z informatyzowaną jest natomiast w 76%, a na wsi w 40%. Dyrektor Instytutu Systemów Przestrzennych i Katastralnych w Gliwicach Andrzej Sambura stwierdził, że kataster jest częścią informacji geograficznej i - jak pokazały doświadczenia z projektu MATRA I - dane z EGiB, okrojone w stosunku do tych, które można udostępnić, nie stanowią przedmiotu "handlu", są zbyt ubogie - nie ma chętnych na te dane. Natomiast w połączeniu z pełnymi informacjami dotyczącymi nieruchomości, z informacjami z planów miejscowych, o uzbrojeniu terenu itp. zaczynają stanowić pakiet bardzo interesującej informacji i w krajach, gdzie tego typu systemy są stosowane, ta informacja się sprzedaje. Stwierdził, że oczywiście nie będą to tak duże przychody, aby mogły sfinansować tego typu system, ale mogą pozwolić na jego bieżące utrzymanie. Wyraził także przekonanie, że jeśli będzie to system sprawny i będzie stwarzał możliwość udostępniania danych za pomocą internetu, to obrót informacją katastralną wzrośnie. W tej części zabrał głos były wiceminister MSWiA Marek Naglewski, który w swej wypowiedzi odniósł się do kilku poruszonych tematów. Na początku wrócił do zagadnienia prowadzenia EGiB i stwierdził, że jeśli chodzi o kataster nieruchomości, prowadzić powinna go służba geodezyjna i tutaj lepszego rozwiązania nie ma. Księgi wieczyste powinny pozostać w sądach, bo taka jest tradycja. W odniesieniu do finansów powiedział, że my, geodeci prowadzący kataster,

powinniśmy widzieć potrzeby sąsiadów - podsystemy. W pewnym okresie czasu były bardzo różne spojrzenia na temat katastru ze strony ministerstwa finansów oraz resortu, który miał w swoim otoczeniu geodezję. W każdym razie musimy mówić o systemie. Musimy widzieć racje służb finansowych i racje ksiąg wieczystych, które w tym kraju funkcjonują. Jeśli chodzi o prowadzenie katastru, nie można mówić o wyłączności na ten zbiór informacji. Informacja geometryczna jest tutaj wiodąca, ale zbiór potrzebny służbom finansowym jest już zmodyfikowany. Patrząc na stronę prawną, również musimy dostrzec stan istniejący. Podkreślił, że mówimy o zwiększeniu wpływów finansowych, w przypadku, gdy będziemy mieli łatwość w korzystaniu z katastru, ale ta łatwość korzystania powinna odnosić się do wszystkich trzech podsystemów łącznie (wtedy te wpływy będą). Pan Marek Naglewski powiedział, abyśmy nie dziwili się więc, że w księgi wieczyste "wyłożyć" trzeba ogromne pieniądze, jeśli chcemy w przyszłości mieć z tego efekty. W odniesieniu do finansowania stwierdził, że środki są różne, ale najważniejsze jest skoordynowanie działań. Mamy dobre programy pilotażowe, ale z wdrożeniami jest już gorzej. Na dzień dzisiejszy uważa za najważniejsze udoskonalenie uregulowań prawnych odnośnie funkcjonowania tych trzech podsystemów łącznie. Dziś w zasadzie mamy odrębne ustawy dotyczące tych podsystemów, ale te podsystemy muszą ze sobą funkcjonować, a o tym prawo w Polsce nie mówi lub mówi niewiele - i to należy udoskonalить. Za konieczne uznał powstanie ustawy o systemie katastralnym w Polsce.

Jedne z tematów wzbudziły więcej emocji, drugie mniej - przeszły bez echa. Powyżej zasygnalizowałem najważniejsze, jakie w prowadzonej dyskusji się pojawiły. Przytoczyłem jedynie niektóre z wypowiedzi, nie sposób bowiem w tym miejscu przytoczyć wszystkich - wymagałoby to wydania zeszytu PG o zwiększonej objętości.

Trzeci dzień konferencji był dniem wolnym od obrad. Wszyscy chętni udali się na wycieczkę do Gołuchowa - stolicy gminy sąsiadującej od południa z Kaliszem o tej właśnie nazwie.

Znaleziska w Gołuchowie i okolicach świadczą, że teren ten zasiedlony był już w IV okresie brązu. Powstałe w okresie wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza zabytki wskazują na to, że obszar ten zamieszkały był nieprzerwanie od 2500 lat. W Gołuchowie znajduje się jeden z najciekawszych zabytków regionu - zamek wzniesiony ok. 1560 r. na miejscu dawnego dworu obronnego. Zewnętrzną formą nawiązuje on do architektury zamków znad Loary. W jego dekorację wtopiono oryginalne, zabytkowe elementy architektury, które kupowane były przez Izabelę z Czartoryskich Działyńską w antykwariatach Europy (późnogotyckie i renesansowe kominki, portale, okiennice itp.). W pomieszczeniach zamku - który przebudowano w latach 1872-1885 - urządzono muzeum dzieł sztuki. Zbierano je w całej Europie, a część z nich przeniesiono z Hotelu Lambert w Paryżu. Muzeum zawierało cenną kolekcję waz greckich, obrazów, militariów i rzemiosła artystycznego, w tym zbiorów limożyjskich emalii. Do 1939 r. było to jedno z największych prywatnych muzeów w Europie. Gołuchów był własnością Czartoryskich do II wojny światowej. W 1951 r. zamek został przejęty przez Muzeum Narodowe w Poznaniu i do dziś funkcjonuje jako jego oddział.



Gołuchów. Jeden z najciekawszych zabytków regionu - opisywany w artykule Zamek (do II wojny światowej własność Czartoryskich, a obecnie Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu)

Wokół zamku rozciąga się piękny park Arboretum. Powstał on w drugiej połowie XIX wieku według koncepcji Jana Działyńskiego. Zamysł hrabiego przez kilkadziesiąt lat realizował Adam Kubaszewski. Obecnie park ma status parku dendrologicznego (największego w Polsce arboretum - ponad 160 ha) z wielkim bogactwem gatunków drzew krajowych i zagranicznych, m.in. dębów, buków, świerków (także syberyjskich i kaukaskich), greckiej jodły, dwubarwnego klonu czerwonego. Na terenie parku znajduje się kilkanaście unikatowych oraz kilkaset pomnikowych drzew lub ich grup. Opiekę nad parkiem sprawuje Ośrodek Kultury Leśnej.

W pobliskim lesie, w sąsiedztwie parku, na ogrodzonym terenie o powierzchni 24 ha żyje stado żubrów, które sprowadzono w 1977 r. z ośrodków hodowlanych w Białowieży, Pszczynie i Smardzewicach. W kwietniu 1997 r. dołączyła do nich grupa białych danieli, które przekazane zostały przez państwo Gucwińskich z Ogrodu Zoologicznego we Wrocławiu. Zagroda jest integralną częścią Ośrodka Kultury Leśnej.

W parku znajduje się także budynek o nazwie "Oficyna". Pierwotnie był budynkiem gorzelnii, ale w drugiej połowie XIX wieku rozbudowany został na cele mieszkalne - stał się "drugim domem" Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej. Dziś mieści się w nim Muzeum Leśnictwa z ekspozycją trofeów łowieckich. W muzeum ukazana jest również kulturotwórcza rola lasu oraz znajduje się wystawa przedstawiająca historię leśnictwa i współczesne jego problemy.

Kolejną atrakcją parku jest tzw. Dybuł. Nazwa tego miejsca pochodzi od znajdującego się nad brzegiem pobliskiego stawu młyna - stanowiącego własność niejakiego Dybuła (XVII wiek). Obecna architektura powstała w XIX wieku. W starej stajni mieści się kolejna ekspozycja muzeum - technika leśna. (Przy opracowaniu wykorzystano informacje zawarte na internetowej stronie Gminy Gołuchów: [www.goluchow.pl](http://www.goluchow.pl))

Wszystkie te miejsca uczestnicy konferencji mieli okazję zwiedzić. Osobiście namawiam Czytelników PG do odwiedzenia Gołuchowa. Miejsce to jest przepiękne krajobrazowo - jest wręcz idealne dla miłośników fotografii, o czym przekonałem się obserwując kolegę Tomasza Wojciechowskiego (autora zdjęć do sprawozdania).

Czytelników PG zainteresowanych tematyką konferencji zapraszamy do lektury materiałów konferencyjnych, w których zamieszczono wszystkie z wygłoszonych referatów. Z okazji jubileuszu organizatorzy wydali również biuletyn, w którym zamieszczony został wykaz uczestników dziesięciu Konferencji naukowo-technicznych z cyklu "Kataster Nieruchomości". Poniżej publikujemy natomiast wnioski końcowe z konferencji.

**X Konferencja Naukowo-Techniczna z cyklu "Kataster Nieruchomości"  
na temat "Kataster Fakty i Mity" Kalisz, 12-14 września 2002**

Wnioski końcowe

Komisja Wnioskowa w składzie :

Adam Klimek - przewodnicząca Komisji  
Tadeusz Nowicki - członek Komisji  
Zofia Wysocka-Puchala - członek Komisji

po zapoznaniu się z treścią referatów wygłoszonych na Konferencji, wysłuchaniu głosów w dyskusji oraz złożonych wniosków na piśmie, proponuje przyjęcie następujących wniosków:

1) Uczestnicy zwracają się do Głównego Geodety Kraju o dopilnowanie, aby problematyka gospodarki przestrzennej, a w szczególności katastru nieruchomości została należycie uwzględniona w przygotowywanej ustawie o informatyzacji działalności administracji publicznej.

2) Biorąc pod uwagę wzrost znaczenia informacji o nieruchomościach wynikający z procesu przywracania w Polsce należnej rangi prawu własności oraz uwzględniając kluczowe znaczenie katastru dla funkcjonowania struktur administracyjnych państwa i rozwoju gospodarczego stwierdzają, iż tworząc system katastralny w Polsce należy uwzględnić założenie, że kataster i księgi wieczyste powinny być prowadzone w sposób gwarantujący ich wzajemną zgodność.

3) Konieczność pilnej realizacji potrzeb związanych z budową systemu IACS wymaga stworzenia właściwej bazy katastralnej. Do stworzenia takiej bazy należy wykorzystać metody fotogrametrii cyfrowej.

4) Dla skuteczniejszej realizacji uchwał i wniosków podejmowanych na konferencjach, nie tylko kaliskich, Zarząd Główny SGP przekazując wnioski do poszczególnych resortów powinien upoważnić przewodniczących komitetów organizacyjnych konferencji i sekretarzy naukowych do kontaktów i ścisłej współpracy z tymi resortami.

5) Uczestnicy konferencji wyrażają uznanie organizatorom za trafne wybranie tematu konferencji i uważają za celowe zorganizowanie kolejnej konferencji z cyklu "Kataster Nieruchomości".

Wnioski zostały odczytane i przyjęte przez uczestników Konferencji.

za: *PRZEGLĄD GEODEZYJNY nr 11/2002*